

# Elżbieta Czarny

---

"Globalization and Regional Growth in Europe. Past Trends and Futures Scenarios", Roberta Capello, Ugo Fratesi, Laura Resmini, Heidelberg 2011 : [recenzja]

---

International Journal of Management and Economics 33, 301-305

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja książki

## **Globalization and Regional Growth in Europe. Past Trends and Future Scenarios**

Roberta Capello, Ugo Fratesi, Laura Resmini,  
Springer Verlag, Berlin, Heidelberg, 2011

Przedmiotem badania Capello, Fratesiego i Resmini jest Europa podzielona na regiony (definiowane jako NUTS 2) w warunkach obecnej fazy globalizacji. Autorzy nawiązują w ten sposób do coraz powszechniejszej w ekonomii międzynarodowej praktyki analizowania wielkości zdezagregowanych (np. nie branże, lecz firmy oraz nie państwa, lecz tworzące je regiony). Opracowanie Capello, Fratesiego i Resmini można zaliczyć do nowej geografii ekonomicznej, stanowiącej obecnie jeden z ważnych nurtów ekonomii międzynarodowej (jednym z pionierów jest Paul Krugman).

Lekturę książki *Globalization and Regional Growth in Europe. Past Trends and Future Scenarios* uzasadnia podjęcie przez autorów problematyki dotyczącej ekonomii integracji gospodarczej oraz globalizacji ekonomicznej, istotnych m.in. z punktu widzenia interesów gospodarczych Polski. Przynajmniej niektóre fragmenty książki mogą być pomocne w prowadzeniu wykładów na temat globalizacji i regionalizacji, a także na temat Unii Europejskiej, jej państw (i regionów) członkowskich oraz jej pozycji w gospodarce światowej.

Książka Capello, Fratesiego i Resmini składa się ze wstępu (rozdział 1.) oraz trzech części. Część pierwsza poświęcona jest wpływowi globalizacji na gospodarki narodowe i regionalne (rozdziały 2. i 3.). W części drugiej (rozdziały 4–7) autorzy analizują regiony, które w ostatnich dekadach zyskały lub straciły na globalizacji oraz wskazują na przyczyny takiego stanu. Ostatnią, trzecią część (rozdziały 8–11) autorzy traktują jak próbę przedstawienia scenariuszy dalszego rozwoju (w różnych warunkach, czyli przy odmiennych założeniach) i wskazania regionów, które mają szansę zyskać na globalizacji w przyszłości (pokazując, oczywiście, także te, które – ich zdaniem – poniosą straty). Zarówno w drugiej, jak i w trzeciej części szczególnie dużo miejsca autorzy poświęcają badaniu pozycji analizowanych gospodarek w gospodarce światowej.

W rozdziale 2. przedstawiono pozycję gospodarczą UE w świecie. Analizowany jest udział UE w handlu towarami i usługami (wewnątrz ugrupowania oraz z państwami spoza niego) oraz w zagranicznych inwestycjach bezpośrednich (FDI). Autorzy dowodzą, że procesy gospodarcze składające się na obecną fazę globalizacji z różną siłą oddziałują na

różne regiony. Rozdział uzupełnia aneks stanowiący analizę danych z – wykorzystywanej przez autorów – bazy FDIRegio Dataset (przy tej okazji autorzy uzasadniają, że posługiwanie się tymi właśnie danymi pozwala właściwie wyróżnić interesujące ich regiony).

W rozdziale 3. autorzy badają cechy gospodarek różnych regionów sprzyjające ich rozwojowi albo go utrudniające w warunkach obecnego etapu globalizacji. Szczególnie dużo miejsca poświęcają przy tym zmianom charakteru gospodarczych związków między państwami i regionami. Dowodzą, że wymiana wyrobów finalnych traci na znaczeniu w porównaniu z handlem półproduktami i usługami oraz z międzynarodową fragmentacją produkcji (w ramach której dokonuje się outsourcingu i offshoringu oraz podziału procesu produkcji na etapy mające coraz częściej charakter zadań i zlokalizowane w różnych krajach). Autorzy analizują też korzyści wynikające ze wzrostu wydajności w produkcji dóbr finalnych przez państwa uprzemysłowione dzięki kupowaniu w krajach słabiej rozwiniętych pracochłonnych półproduktów.

W rozdziale 4. (rozpoczynającym drugą część książki poświęconą ścieżkom rozwoju regionów w warunkach globalizacji) autorzy piszą o różnej pozycji europejskich regionów w gospodarce światowej. Zaczynają od regionów mających znaczenie globalne. Umieszczają je na górze klasyfikacji, w której są także regiony o znaczeniu regionalnym i lokalnym oraz – rzadko występujące w rzeczywistości – regiony heterogeniczne (łącznie cechy różnych grup regionów). Autorzy przedstawiają cechy różnych typów regionów, co im pozwala wskazać podstawowe czynniki decydujące o międzynarodowym znaczeniu poszczególnych regionów. Ich zdaniem, o przynależności regionów do poszczególnych typów decyduje przede wszystkim otwartość ich gospodarek traktowana jak udział we współpracy międzynarodowej.

W rozdziale 5. przedstawiono różnorodne zmiany następujące w regionach UE pod wpływem globalizacji gospodarki. Podstawowym celem tych rozważań jest wskazanie regionów, na które globalizacja wywarła największy wpływ. Przeprowadzone tu analizy pokazują m.in. awans cywilizacyjny znacznej części Polski po wejściu do UE, a zwłaszcza w latach 2005–2007 (por. np. mapy 5.1 i 5.2, na s. 90–91).

Rozdział 6. ma z kolei na celu wskazanie najważniejszych czynników, które pozwalają wyjaśnić różnice tempa wzrostu i możliwości czerpania przez poszczególne regiony korzyści z globalizacji gospodarki. Autorzy przedstawiają jednak nie tylko immanentne cechy regionów, lecz także zwracają uwagę na czynniki stanowiące cechy poszczególnych państw członkowskich UE. Wśród tych ostatnich wymieniają czynniki pozaekonomiczne, często niedoceniane (albo wręcz pomijane) przez ekonomistów. Wskazują regiony, które zyskują, oraz te, które tracą w następstwie procesów globalizacji.

Rozdział 7. stanowi analizę ekonomicznej atrakcyjności poszczególnych regionów na podstawie ich siły przyciągania FDI. Autorzy odnoszą się zatem do procesu podejmowania przez firmy zagraniczne decyzji lokalizacyjnych, który jest powiązany z cechami regionów przyjmujących FDI.

Rozdział 8., rozpoczynający część III książki, poświęcony jest metodom analizy

scenariuszy dalszego rozwoju regionalnego Europy (zredukowanej do UE-27, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania). Autorzy szczegółowo analizują cechy wykorzystywanego w następnych rozdziałach modelu MASST (MAcroeconomic, Sectoral, Social, Territorial), pozwalającego badać przyszłe scenariusze rozwoju oraz dynamikę zmian zatrudnienia w sektorach usługowych i przemysłowych.

W rozdziale 9. przedstawione są wyzwania stojące przed gospodarką światową, a zatem również i gospodarką europejską, stanowiące równocześnie czynniki wpływające na dalszy rozwój badanych regionów (podzielonych na regiony jak w rozdziale 4., czyli regiony mające znaczenie globalne, regionalne albo lokalne). Autorzy przedstawiają też propozycję uwzględnienia w analizie możliwych scenariuszy rozwoju. Wśród wyzwań wymieniają kryzys gospodarczy, trendy demograficzne, migracje oraz strategie pozyskiwania energii.

W rozdziale 10. autorzy analizują regiony zyskujące i tracące wskutek procesów globalizacji następujących w ciągu dekady kończącej się w 2020 r. Wykorzystują przy tym alternatywne scenariusze rozwoju opracowane w poprzednim rozdziale. Uzyskują wyniki dotyczące zmian PKB oraz zatrudnienia w sektorach przetwórczym i usługowym. Pokazują, że wzrost nie będzie jednorodny. W szczególności szybszy wzrost nadal będą notować państwa członkowskie, których akcesja do UE nastąpiła w XXI w.

Za istotną zaletę książki uważam dobór i formę prezentacji danych statystycznych. Autorzy stosują wiele niestandardowych wskaźników, wyjaśniając, dlaczego wybierają właśnie je. Analizują wady alternatywnych (niekiedy powszechnie stosowanych) sposobów badania poszczególnych zjawisk. Wykorzystują przy tym nie tylko podstawowe dane (np. PKB, FDI), lecz także dane zdezagregowane do poziomu regionu i branży, dzięki czemu uzyskują wyniki o dużym stopniu szczegółowości. Szeroko omawiają też źródła danych, z których korzystają, pokazują luki w dostępnych danych oraz możliwości minimalizowania skutków tych luk przez np. stosowanie miar pośrednich. Przykładowo, w tabeli 4.2 na s. 58 przedstawiają zmienne wykorzystywane do obliczania wskaźników globalizacji oraz ich przybliżenia (*proxies*) możliwe do uzyskania na podstawie dostępnych danych. Oczywiście, ekonomiści spierają się o poprawność stosowania przybliżeń, jednak rezygnacja z nich zmusiłaby do porzucenia wielu kierunków badań ze względu na brak odpowiednich danych statystycznych. Autorzy uczą zatem, jak stosować wielkości pośrednie, nie mając dostępu do bezpośrednich.

Z analizą danych statystycznych wiąże się również największa wada tej książki. Chodzi o nieaktualne dane empiryczne będące podstawą rozważań autorów w części dotyczącej rzeczywistości gospodarczej UE-27 podzielonej na regiony. Choć książkę wydano w 2011 r. szeregi czasowe poddane analizie kończą się na roku 2006 albo 2007. To może być wina zarówno długiego procesu przygotowywania książki, jak i opóźnień w publikacji różnych (zwłaszcza zdezagregowanych) danych statystycznych. Ze względu na długi okres przygotowania książki wielu autorów publikuje jej fragmenty w postaci artykułów naukowych, co pozwala upublicznić nowy materiał statystyczny. Można też rozważyć

przeciwdziałanie opóźnieniom wynikającym z terminów publikacji danych, rezygnując z jednorodności czasowej prezentowanego materiału statystycznego. Capello, Fratesi i Resmini utrzymali elegancką jednorodność analizowanego okresu, jednak zapłacili za to wysoką cenę: wydając książkę w 2011 r. praktycznie nie uwzględnili wpływu światowego kryzysu na gospodarki wielu regionów, przez co uzyskali wątpliwe wyniki badań oraz, być może, także predykcje odnośnie do przyszłego rozwoju (choć wymienili obecny kryzys gospodarczy wśród wyzwań dotyczących przyszłości, to nie uwzględnili jego rzeczywistego przebiegu, a co za tym idzie, wpływu na interesujące ich wielkości ekonomiczne). Na przykład, kryzys negatywnie zweryfikował tezę o bardzo dobrej pozycji regionów składających się na Irlandię, a także wszystkich innych regionów, których poziom otwarcia mierzono za pomocą wskaźników przedstawionych w podrozdziale 4.5.2. Nieaktualne stały się też wnioski z analizy wzrostu PKB, produktywności oraz zatrudnienia w poszczególnych regionach (zob. mapy 6.1 i 6.2 na s. 155 i 156). Najpewniej po uwzględnieniu zmian spowodowanych kryzysem trudno byłoby uznać wysoki stopień specjalizacji w pośrednictwie finansowym za czynnik świadczący o dobrej pozycji regionu (zob. mapa 4.9 na s. 82). Podobnie dewaluują się wnioski z analizy dotyczącej terytorialnego podziału FDI przedstawionej na stronach 89–97 (choć wydaje się, że w mocy pozostaje wniosek, że państwa członkowskie, których akcesja nastąpiła w latach 2004 oraz 2007 przejęły część FDI wcześniej kierowanych na południe UE; zob. s. 92). Także modele przedstawione we wzorach 6.3–6.5 zdają się być nader wrażliwe na wybór szeregu czasowego będącego podstawą testu empirycznego.

Niedostatkami książki jest również brak testów przyczynowości w badaniach rzeczywistości gospodarczej. Autorzy nie badają bowiem, czy zmiana natężenia występowania zjawisk rzeczywiście wynika z procesów globalizacji. Przyjmują, że jeżeli zjawiska występują bardziej intensywnie w regionach względnie otwartych, wynika to z procesów globalizacji (zob. np. s. 54). Takie postępowanie może prowadzić do błędów znanych jako ukryte przyczyny (gdzie współwystępowanie zjawisk mylnie traktuje się jak związki przyczynowe).

Rozczarowują predykcje rozwoju. Autorzy wykorzystali zaawansowane metody ekonometryczne, żeby stwierdzić, że wzrost będzie niejednorodny, zaś nowe państwa członkowskie (UE-12) będą rosły (średnio rzecz biorąc) szybciej niż stare (UE-15) – zob. s. 276–278. Trudno też uznać za zaskakujące, że państwa należące do UE-12 są względnie bardziej jednorodne zarówno pod względem pozycji wyjściowej, jak i jej zmian (s. 279) niż państwa tworzące UE-15 oraz że nie wszyscy zyskujący wcześniej na procesach globalizacji skorzystają również w przyszłości (np. s. 285). Nieco przesadzone okazały się też dobre perspektywy rozwojowe niektórych regionów Grecji, Hiszpanii i Portugalii (np. s. 295).

Na zakończenie należy wspomnieć o jeszcze jednym mankamencie książki Capello, Fratesiego i Resmini. Autorzy ograniczają bowiem tytułową Europę do Unii Europejskiej, a zatem tytuł nie odpowiada treści opracowania (na ostatniej stronie okładki

autorzy wskazują na UE-27 jako przedmiot badania, co jednak nie zmienia wrażenia nieadekwatności tytułu i treści). Ograniczenie Europy do Unii Europejskiej jest szczególnie widoczne na rysunkach (zaczynając od mapy 4.2 na s. 70), gdzie część Europy wykraczająca poza UE stanowi po prostu białą plamę. Oczywiście autorzy mają dobre uzasadnienie dla takiego ograniczenia analizy: brak danych dotyczących innych państw niż członkowie UE.

Reasumując: książka jest warta lektury ze względu na zaproponowany przez autorów sposób analizy, wykorzystywane metody badawcze oraz przedmiot badań. Jednak uzyskane wyniki i wnioski wyciągnięte przez autorów na ich podstawie są cenne jedynie punktu widzenia historii gospodarczej początku XXI w.

*Elżbieta Czarny*